

Mit o powstaniu żelaza

Na początku starożytni Grecy nie znali żelaza. Wszystkie narzędzia wykonywali z drewna lub kamienia, ale trudno im się tak żyło, więc coraz częściej prosili bogów o materiał, z którego mogliby wyrabiać potrzebne im narzędzia.

Po długich narzekaniach ludzi, Zeus, król bogów, rozkazał Hefajstosowi, żeby podarował ludziom cenny surowiec. Wszystko przebiegłoby pomyślnie, gdyby nie Gaja - matka Ziemia, która zaniepokojona, że ludzie będą rozkopywać i niszczyć ziemię, szybko zabrała i ukryła całe złoża. Zeus myślał, że załatwił sprawę, więc niezmiernie zdziwił się gdy ludzie dalej narzekali. Tymczasem Hermes - posłaniec bogów, który nic nie wiedział o Zeusowym postanowieniu, zaś był psotnikiem z urodzenia, postanowił ukraść różne rzeczy z Olimpu. Kiedy zaszedł do komnaty Gai, wzrok jego padł na bryły minerału. Pomyślał, że mógłby zrobić jej psikusa, więc pochwycił dziwne kamienie i zakopał je pod ziemią. Jego uczynek jednak wyszedł na jaw, gdy pewni wieśniacy kopiąc studnię znaleźli te złoża żelaza.

Ostatecznie Gaja zgodziła się, żeby człowiek wydobywał surowiec, a ludzie mogli w końcu wyrabiać potrzebne im narzędzia.

Maciej Wajda

Klasa 5b

2015/2016